N^er 250. ROK 1835. PONIEDZIAŁEK 2 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Pegazyi.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Godzimir.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0 0 R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27"6 "'. 263	† 3⁰ ,9	5"', 95	Pł, Zachodni słaby	Pochmurno	
12	6 , 732	† 5 , 6	6, 27	„ mocny	„ „	
1 3	6 , 928	† 4 , 2	6, 79	Pł.Zachodni mocny	„ „	
9	7 , 012	† 3 , 3	5. 94	„ średni	„ „	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Część Urzędowa

DOZÓR MIEJSCOWY SZKÓŁ POCZĄTKOWYCH *dla Starozakonnych w mieście Kazimierzu przy Krakowie ustanowiony.*

Zawiadomia publiczność iż od d. 1 listo: r. 1835 na Kazimierzu otwarte zostaną szkoły początkowe dla starozakonnych płci męzkiej i żeńskiej, do których potrzeba.

Dla płci mezkiej.

1) Trzech nauczycieli posiadających język polski i niemiecki z pensyą po złp: 1000.

Dla płci żeńskiej.

2) Jedna ochmistrzyni z pensyą złp: 900.
3) Jedna podochmistrzyni z pensyą złp: 450.
4) Jeden nauczyciel rysunków pisania i rachunków z pensyą złp: 600.

Osoby życzące sobie ubiegać się o rzeczone posady, winni z wszelkiemi kwalifikacyami zgłosić się do dozoru miejscowego szkół początkowych dla starozakonnych ustanowionego.— Kraków 21 Października 1835.

Wojciech Dobrzański
Wójt gm: VI. M. Kazim: prezydujący.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Berlin 23 *Paździer*: Odpowiedź króla jegomości Pruskiego na petycyę stanów W. ks. Poznańskiego zebranych na 3cim sejmie brzmi następnie: Na wstawienie się wiernych stanów naszych za tymi poddanymi naszymi, którzy w latach 1830 i 1831 stali się winnymi uczestnictwa w rokoszu, jaki miał miejsce w królestwie Polskiem, oświadczamy co następuje: Przez postanowienie nasze z dnia 6 lutego i 26 kwietnia 1831 ogłoszone było, iż poddani nasi, którzy się oddalą z kraju, aby mieć udział w rokoszu Polaków przeciw ich monarsze, uważani będą za dopuszczających się zdrady kraju przeciwko nam samym; ogłoszono też zarazem kary na zbrodnię tę postanowione. W dniu 26 grudnia 1831, udzieliliśmy amnestyę ogólną, z małemi tylko wyjątkami dla tych wszystkich wychodźców, którzy do dnia 1 kwiet: 1832 do siedlisk swoich powrócą. Pomimo tej amnestyi, znalazło się, z wielkim naszym smutkiem, przeszło 1600 osób cywilnych które musiały być do śledztwa pociągnięte; 1400 z nich osądzono prawomocnie na konfiskatę majątku i areszt. Z tych, powodowani łaską

monarszą, ułaskawiliśmy 1200 zupełnie, a 180 darowaliśmy karę konfiskaty całkowicie, areszt zaś do połowy, pod warunkiem dobrego sprawowania się. Areszt ten wysiedzieli już dawno, wyjąwszy kilku, którym na ich prośbę, dozwoliliśmy zwłoki czasu. Jedynie 22 właścicieli ziemskich, ma w miejscu konfiskaty całego majątku, na którą prawomocnie skazani zostali, opłacić karę pieniężną, którą w drodze łaski zmniejszyliśmy na piątą część czystego majątku, jaki w czasie wyjścia za granicę, w kraju posiadali. Fundusz ten przeznaczony dla dobra prowincyi na założenie i polepszenie zakładów naukowych. Cztery piątych części majątku, zostało im zwróconych, 6 osób pobierających pensyę, utraciło takową. Te są wszystkie kary, które wiernym naszym stanom dały powód do ich petycyi. Nikt nie został z kraju wywołany. Kto nie wrócił, uczynił to dobrowolnie, albo w przekonaniu o większej swej winie. Pensye udzielają się w nagrodę wiernych usług. Kto łamie wierność ku swemu monarsze, utraca takowe. Że uczniowie, którzy powrócili, oddaleni zostali z zakładów naukowych, to było potrzebném, aby zapobiedz dalszemu szerzeniu się zasad szkodliwych dobru kraju, pomiędzy młodzieżą skłonną do dobrego i do złego; przeniesienie aplikantów i referendaryuszów, w liczbie około 10, do sądów odleglejszych, nastąpiło w tym życzliwym dla nich zamiarze, aby tym młodym urzędnikom, którzy wrócili z pośród okropności wojny domowej, dać poznać obraz uporządkowanego stanu społeczności cywilnej i ile tylko być może największej wolności osobistej pod opieką i rządem praw; aby więc w ten sposób działać na umysł ich, zdolny do poprawy. Panna, o której wierne nasze stany wzmiankę czynią, została według istniejących ustaw, w sprawie konfiskacyjnej, przez najwyższy sąd prowincyonalny 3ciej instancyi, skazana na konfiskatę majątku; w szczególnym zaś processie inkwizycyjnym, rozpoczętym z powodu zarzuconej jej zdrady głównej, skazaną była przez dwa jednozgodne wyroki na areszt 6ciomiesięczny. Ze względu na okazaną gorliwość w usłudze chorych leżących w lazaretach, została i ta panna, jeszcze pod d. 9 lutego 1833, a zatem przed ułożeniem petycyi wiernych stanów, zupełnie przez nas ułaskawioną. Wszędzieśmy mieli jak największy wzgląd na błędy młodocianej nieuwagi i zagorzalstwa; jakoż tam tylko kary wymierzone zostały, gdzieśmy znaleźli wyraźnie objawiającą się złą wolę; oraz tam, gdzie osoby, oprócz ogólnych obowiązków poddanego, miały jeszcze względem nas szczególne obowiązki, albo z resztą znajdowały się w tak pomyślnem położeniu, iż to dobre ich mienie powinno było tém bardziej ich powodować do wdzięczności i do niewystawiania na szwank dobra swych rodzin i całego kraju.

Krym. Obfite żniwa i szczęśliwy postęp nowych urządzeń w tej okolicy, są pocieszające. W tym roku otworzymy wolną kommunikacyą z południowemi brzegami: droga już jest bliską końca. Swieżo powstałe miasta: Berdyańsk, a mianowicie Jalta, ciągle wzrastają. Jalta, która przed trzema, a nawet przed dwoma laty, zaledwie z kilku chat się składała, ma teraz w linii 10 dwupiętrowych domów, oprócz magazynów, sklepów, domów zajezdnych i znacznego handlu. W roku zeszłym sprzedano w tym mieście częściowo wina za 100,000 rubli, a innych tęgich napojów za 40,000 rubli w jednym miesiącu. Rzemieślnicy, rękodzielnicy i wyrobnicy, ciągle napływają i ożywiają w Jalcie prawdziwie miejski handel, a niedawno zaledwie tu jedzenia dostać było można. W tych dniach będą założone węgielne kamienie na 10 murowanych domów, a między innemi, na nowy dom zajezdny pod imieniem *Piotr Wielki*. Kamienna grobla w porcie, ma być wkrótce ukończona, i teraz już udziela dla wielu statków schronienia i miejsca do wylądowania. Mnogość winnic i rozkrzewienie szlachetnych południowych owoców, jest trudne do uwierzenia. Cytryny i pomarańcze

są w ogrodzonych miejscach pod gołem niebem utrzymywane; jest to pierwsze usiłowanie. Bez przerwy na wyścigi wznoszą się coraz gustowniejsze nowe budowy. Odkrycie kopalni porfiru i marmuru różnego gatunku, i ułatwione ich obrabianie, przyczyniło się znacznie do ozdabiania budynków.

Triest 5 *Października.* Doniesienia ze Skodryi, daty 21 września, mówią o wejściu sułtańskiego wojska do tego miasta, przy czem nie popełniono żadnych zdrożności. Spór między Hafizem paszą a mieszkańcami, ma być podług zasad słuszności roztrząśniony, a potem mają być rozpoznawane przewinienia pojedyńczych osób.

Paryż 20 *Października.* Na Teatrze wojny w Hiszpanii panuje zupełna spokojność, wojska stoją na przeciwko siebie pod Estellą w bezczynności, i żadna strona nie objawia chęci do boju. W tych dniach przewieziono przez Bajonne 150 postawów sukna, i kilka pak saletry dla Karlistów. Zapewniają że Don Karlos wezwał wszystkich wychodniów, bez względu na stronnictwa do których należą, ażeby pod karą utraty dóbr do Hiszpanii wrócili. Pułkownik francuzki Lespinasse uleczywszy się z odniesionych ran wrócił do Hiszpanii dla objęcia dowództwa jazdy Don Karlosa.

Z Arragonii donoszą że wojsku Las Navasa zadali Krystyniści klęskę, w wiadomościach jednak z Madrytu odebranych nawet o pozorach zaczepnego działania ze strony Krystynistów nie wspominają. Jenerał Ramorino w skutku polecenia telegrafem do Jaca nadesłanego uwięziony został. Prosił ażeby mógł zatrzymać się w Jaca aż do nadejścia odpowiedzi na podanie jego do władz w Saragossie rządzących. Z Burgutte donoszą że wdowa po jenerale Eraso przebiła się sztyletem; Karliści w najodleglejszych częściach Katolonii rozsypani, zaczynają się skupiać, a mieszkańcy którzy się do Francyi schronili powracają do siedlisk.

Z Cerel donosząc o najnowszych wypadkach w Katalonii, piszą że po bitwie stoczonej pod twierdzą Ballegarde zostali Karliści w posiadaniu różnych wiosek hiszpańskich nadgranicznych. Milicye bez broni i karności, nie mogły zaczepnie działać przeciwko żołnierzom w trudach zahartowanym, którym oprócz tego potrzeba dodaje pewnego rodzaju męstwa. Milicye oczekiwały na pomoc, która też nadeszła. Kommendant Vich przybył na czele mocnej kolumny, oswobodził w dwóch bitwach oblężone przez jenerała Guerguee miasta Bessealu i Olot. Po tych niepomyślnych dla Karlistów wypadkach ściągnął Guergue wszystkie siły swoje do 4000 ludzi wynieść mogące, lecz Vich napadł go na równinach Embas, d. 10 i stoczył z nim krwawę bitwę, Krystyniści nie dawali przebaczenia i ubili 450 Karlistów. O'Donnell syn albo też brat jenerała tegoż nazwiska dostał się do niewoli i do więzienia w Figueras odprowadzony został. Karliści zmuszeni do odwrotu, uciekali w największym nieporządku i nie oparli się aż na saméj granicy francuzkiéj. Katalonija niższa po bitwie téj zupełnie z Karlistów oczyszczoną została, a kolumna nawarska uważaną być może za nieistniejącą.

Jenerał Pastors zdał naczelne dowództwo w Katalonii kommendantowi Vich, który dał już dowody że lepiej powierzony sobie zaszczyt piastować umie. Pastors wyjechał do wód w Tortella dla poratowania zdrowia.

O obecnym stanie junt i rządów Krystyny nic z pewnością wiedzieć nie można. Pominąwszy że z różnych miejsc prowincyi dochodzą niezgodne wiadomości, przekonywamy się że z Madrytu pod d. 12 wyszły dwa sprzeczne doniesienia, w jednym donoszą że wszystkie miasta które za ministerstwa Toreny powstały, obecnie poddają się Mendizabelowi, działają z nim w zupełnéj zgodzie, i że Mendizabal nikogo prócz Karlistów nie ma do zwalczenia; drugie zaś tak brzmią: Stan bezrządu przedłuża się a koniec jego jeszcze przewidziany być nie może, mamy wiele władz rządzących a władza Królowéj już się tylko po Madrycie rozciąga. Ministerstwo Mendizabala pochlebia sobie że wszy-

stko da się dobrym sposobem ułatwić, stronnictwo jednak exaltowane pomimo czynionych już obietnic nie slucha żadnych przedstawień i zdaje się mieć cel złożenia z Regency i Krystyny, rozwiązania rady regencyjnej przez Ferdynanda VII. mianowanej i zniesienia izby Procerów. Dokąd więc życzeniom tym zadosyć się nie stanie o żadnym poddaniu się myśleć wcale nie można. GPS

Spór pomiędzy dziennikami *Nouvelle Minerve* a *Dziennikiem Paryzkim* o artykuł w dzienniku Sporów umieszczony, rozpoczęty, trwa dotąd. Dziennik *Nouvelle Minerve* dowodzi że pułkownik Latapie napisał Pamiętnik o Hiszpanii na żądanie P. Broglie, artykuł zaś w dzienniku Sporów umieszczony, jest dosłownym z niego wyciągiem. *Dziennik Paryzki* zaprzecza wszystkiemu, utrzymując ża P. Broglie nigdy nawet nie widział Pana Latapie, a zatem całą rzecz uważa za zmyśloną. Zapytany jednak przez wydawcę *Nouvelle Minerve*, P. Latapie, ogłosił w jej dzienniku że dziennik Paryzki bezzasadnie zaprzecza prawdzie, gdyż istotnie rzecz ma się jak w dzienniku *Nouvelle Minerve* doniesiono.

Dziś o godzinie 5 po południu przyjechali królestwo Belgijscy do Tullerjów.

Książe Orlean wyjeżdza d. 24 przez Toulon do Korsyki a ztamtąd do Algieru.

Rząd wysłał trzech lekarzy do Ham dla zdania sprawy o stanie zdrowia uwięzionych tamże ministrów Karola X.

Burmistrz z Tarigny złożony został z urzędu przez prefekta, za to że znajdował się na uczcie danej dla uczczenia Odilona Barrot. Wszyscy członkowie tamtejszej rady miejskiej podali się z tego powodu do dymissyi.

Dnia 14 prezydował Don Karlos w Estella na radzie wojennej, i był z większą liczbą jenerałów za tem, ażeby prowadzić wojnę w trzech tylko Baskijskich prowincyach, Ituralde zaś najzdolniejszy z jenerałów po Zumalicarreguju wnosił ażeby pójść w prost na Madryt; być może że rada jego przyjętą została, przednia bowiem straż Don Karlosa odebrała już rozkaz udania się do Logronno, oczekujemy ciekawie jaki obrot rzeczy wezmą, skoro się Karliści wysuną z gór i z siedlisk sprzyjających im mieszkańców. Don Karlos ma 25,000 piechoty i 3000 jazdy. Korpus Kordowa liczy tylko 16,000 żołnierzy. Pytanie teraz czyli Kordowa wyda wprost bitwę Don Karlosowi, czyli też go z tyłu niepokoić będzie. (G.P.S.)

Londyn 16 paźdz. O'Connel pogodziwszy się z lordem Cloncurry napisał do niego list, w którym pomiędzy innemi zdaniami tak się wyraża: Bardzoby życzyć należało ażebyście wy Mylordzie zostali jednym z pierwszych dowódzców tak pożądanego poruszenia ktore spokojnie z mocą vice-króla Irlandyi i rząd w obecnym systemie wspierać będzie, ażeby nędzy naszego kraju, jakoteż okrutnym i nieustannym nadużyciom władzy, od kilku wieków w Irlandyi wykonywanym, raz stanowczy koniec położyć. GPS.

Donoszą z hrabstwa Mayo że tam postanowiono oprzeć się exekwowaniu dziesięcin. W gromadach zaś Aughagour i Burrishole otworzyli katolicy składkę dla zasłonienia siebie na wzajem od skutków zniewalających. GPS.

Belgrad 10 Października. W Samos wybuchło powstanie przeciwko rządowi tymczasowemu, viceprezydent schronił się do więzienia ktore przez powstańców ściśle obsadzone zostało. Powstańcy wysłali deputacyę do Stambułu dla wystawienia Sułtanowi swoich uciążliwości, inną zaś do Londynu dla postarania się o protekcyę Anglii. GPS

Doniesienie.

Z strony C. K. austryackiéj rezydentury podaje się do publicznéj wiadomości, iż dnia 3 listopada r. b. odbywać się będzie na Podgorzu publiczna licytacya na 36 sztuk koni z zaprzęgów C. K. wojskowych.

LOTERYA
NA
DOBRA
SAMOKLĘSKI
W GALICYI
lub 250,000 R. W. W

odbędzie się 26 Listopada roku bieżącego.
Losów do tejże po złp: 21 gr: 15 dostać można w Kantorze *J. Louis.*
Plan i rycina dóbr gratis udziela się. (3r.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA
Od 31 do 2 Listopada

Masłowicz Feliks z Polski, Goltz Jan Dr. med: Bienkowski Walenty, Grabowska Olimpia hr: Żebrowski Tadeusz ob: z Galicyi; Wesołowski Michał ob: z Pruss.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Dobrzyńska ob: Paschki Aleksy, Skrzyńska Julia do Galicyi.